PREZENTACJA DLA KLASY 3 SP DO LEKCJI 32

SŁOWO, KTÓRE STAŁO SIĘ CIAŁEM.

Święty Wojciech
Dom Medialny

SŁOWO, KTÓRE STAŁO SIĘ CIAŁEM

strefa katechety



Palestyna, Betlejem

Betlejem dziś

życie codzienne ludzi z Betlejem w czasach Jezusa - pasterstwo

Grota narodzenia w Betlejem

postawił dom na ziemi bez fundamentu. Rzeka uderzyła w niego, i zawalił się od razu. I zamienił się w gruzy.

Wiara setnika

7 [1] *Kiedy już to wszystko powiedział słuchającemu go ludowi, wszedł do Kafarnaum.*
[2] *Tam sługa pewnego setnika chorował i był już umierający. Setnik bardzo go cenił.* [3] *Słysząc o Jezusie, posłał do niego starszyznę żydowską z prośbą, [4] aby uzdrowił jego sługę. Oni, stanąwszy przed Jezusem, prosili Go bardzo:*
– Zasłużył sobie na to, abyś mu pomógł: [5] *Kocha nasz naród, to on właśnie zbudował nam synagogę.*
[6] *Jezus wyruszył więc razem z nimi. Ale kiedy był już blisko domu, setnik wysłał przyjaciół, mówiąc:*
– Nie trudź się, Panie, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod mój dach. [7] *Nie czułem się też godny prosić Cię osobiście. Lecz wydaj tylko rozkaz, a mój sługa wyzdrowieje.* [8] *Bo i ja mam władzę nad sobą, mam też żołnierzy pod sobą i mówię temu: Idź, a on idzie; a drugiemu: Przyjdź, to przychodzi, a słudze: Zrób to, a robi.*
[9] *Kiedy Jezus to usłyszał, pełen podziwu dla niego zwrócił się do tłumu, który szedł za Nim, i rzekł:*
– Powiadam wam: nawet w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary.
[10] *Wysłańcy, powróciwszy do domu, zastali sługę zdrowego.*

Miłosierdzie dla matki z Nain

[11] *Potem poszedł do miasta zwanego Nain. Szli też z Nim uczniowie i wielki tłum.* [12] *Kiedy zbliżył się do bramy miejskiej, wynoszono właśnie zmarłego, który był jedynym synem wdowy. I towarzyszył jej wielki tłum mieszkańców miasta.* [13] *Gdy Pan ją zobaczył, ulitował się i powiedział:*
– Nie płacz.
[14] *I dotknął mar.*
Niosący je zatrzymali się. On zaś powiedział:
– Młodzieńcze, mówię ci, wstań!
[15] *Zmarły usiadł i zaczął mówić. I oddał go matce.*
[16] *Wszystkich ogarnął strach i wysławiali Boga, mówiąc:*
– Prorok wielki zjawił się wśród nas.
Oraz:
– Bóg spojrzał na swój lud.
[17] *I wieść o tym rozeszła się po całej Judei i jej okolicach.*

Posełstwo Jana Chrzciciela

[18] A uczniowie Jana donieśli mu o tym wszystkim. Jan zaś, wezwawszy dwóch swoich uczniów, [19] wysłał ich do Pana z zapytaniem:
– Czy Ty jesteś tym, który ma przyjść, czy też mamy czekać na innego?
[20] Ludzie ci, przyszedłszy do Niego, powiedzieli:
– Jan Chrzciciel przysłał nas do Ciebie z zapytaniem: Czy to Ty jesteś tym, który ma przyjść, czy też mamy czekać na innego?
[21] Wtedy właśnie uwolnił [Jezus] wielu od chorób, od cierpień i od złych duchów i wielu ślepym przywrócił wzrok.
[22] I dał im taką odpowiedź:
– Powiedzcie Janowi, coście widzieli i słyszeli: „ślepi widzą”, ludzie o bezwładnych nogach chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, „a ubogim głosi się dobrą nowinę”. [23] Szczęśliwy ten, kto nie zgorszy się z mojego powodu.
[24] Kiedy wysłańcy Jana odeszli, zaczął mówić do tłumów o Janie:
– Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę chwiejącą się na wietrze?
[25] Ale coście wyszli oglądać? Człowieka odzianego w miękkie szaty? Ci w wytwornych szatach i w zbytku [żyjący] przebywają w pałacach królewskich.

7,1-10. Por. Mt 8,5-13.
11. Nain leży na zboczu Mniejszego Hermonu, 7 km od góry Tabor.
18-35. Por. Mt 11,2-19.
22. Iz 35,5; 61,1.

[26] Coście więc wyszli zobaczyć? Proroka?
O tak, powiadam wam, więcej niż proroka.
[27] To jest ten, o którym napisano:
„Oto posyłam przed Tobą mego posłańca,
który przygotuje ci drogę”.
[28] Mówię wam, nie narodził się człowiek większy nad Jana. Ale przecież najmniejszy w królestwie Bożym jest większy od niego.
[29] A cały lud, który Go słuchał, i celnicy, przyjąwszy chrzest Jana, przyznali, że Bóg ma słuszność. [30] Faryzeusze zaś i biegli w Prawie, nie przyjmując od niego chrztu, odrzucili zamysł Boże.
[31] Do kogo mógłbym przyrównać ludzi tego pokolenia? [32] Do kogóż oni są podobni? Podobni są do chłopców, którzy, siedząc na rynku, wołają jedni do drugich jak mówi przysłowie: Graliśmy wam na flecie, a wy nie tańczyliście, zawodziliśmy, a wy nie szlochaliście.
[33] Bo przyszedł Jan Chrzciciel, który nie jada chleba ani nie pije wina, a wy mówicie: Czarta ma. [34] Przyszedł Syn Człowieczy, który je i pije, a wy mówicie: Oto obżartuch i pijak, przyjaciel celników i grzeszników!
[35] I tak wszystkie dzieci mądrości przyznały jej słuszność.

Miłosierdzie dla grzeszników

[36] Jeden z faryzeuszów zaprosił Go do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce przy stole. [37] A oto kobieta, która była w mieście grzesznicą, dowiedziawszy się, że On posila się w domu faryzeusza, przyniosła alabastrowy słoik olejku [38] i z płaczem, stanąwszy z tyłu u Jego stóp, zaczęła oblewać je łzami i wycierać włosami. I całowała Jego stopy, i skrapiała olejkiem.
[39] Widząc to, faryzeusz, który Go zaprosił, pomyślał sobie:
– Gdyby On był prorokiem, to by przecież wiedział, co to za jedna ta kobieta, która Go dotyka – że to grzesznica.
[40] Jezus mu odpowiedział:
– Szymonie, mam ci coś do powiedzenia.
A on na to:
– Nauczycielu, mów!
– [41] Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden był mu winien pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. [42] Ponieważ nie mieli z czego oddać, podarował dług jednemu i drugiemu. Który więc z nich będzie go bardziej kochał?
[43] Szymon odpowiedział:
– Sądzę, że ten, któremu więcej podarował.
On zaś powiedział:
– Dobrześ osądził.
[44] I zwróciwszy się do kobiety, powiedział Szymonowi:
– Czy widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie dałeś Mi wody do nóg. Ona zaś łzami oblała moje nogi i wytarła swoimi włosami. [45] Nie powitałeś Mnie pocałunkiem, a ona, odkąd weszła, nie przestaje całować moich stóp. [46] Nie skropiłeś olejkiem mojej głowy, ona zaś wonnym olejkiem skropiła moje nogi. [47] Dlatego mówię ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, bo wiele umiłowała. Komu zaś się mało odpuszcza, ten mało miłuje.
[48] Do niej zaś rzekł:
– Twoje grzechy są odpuszczone.
[49] A posilający się razem z Nim zaczęli się zastanawiać:
– Kimże On jest, że odpuszcza grzechy?
[50] A do kobiety powiedział:
– Wiara twoja cię zbawiła. Idź w pokoju!

8 [1] Potem chodził po miastach i wioskach, głosząc i zwiastując królestwo Boże. Towarzyszyło Mu dwunastu. [2] I niektóre kobiety, uwolnione od złych duchów i od chorób: Maria zwana Magdaleną, z której wyszło siedmiu czartów, [3] i Joanna, żona Chuzy, zarządcy Heroda, i Zuzanna, i wiele innych. Kobiety te służyły im pomocą pieniężną ze swoich własnych zasobów.

27. Mal 3,1.
37. Imienia tej kobiety nie znamy. Bezpodstawnie utożsamiano ją w VI w. na Zachodzie z Marią z Magdali i z Marią z Betanii.

BIBLIOGRAFIA

Przyjmujemy Pana Jezusa. Podręcznik dla klasy trzeciej szkoły podstawowej, red. ks. prof. J. Szpet, D. Jackowiak. Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2013, s. 88-89.

Przyjmujemy Pana Jezusa. Poradnik metodyczny. Trzecia klasa szkoły podstawowej, red. ks. prof. J. Szpet, D. Jackowiak. Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2013, s. 156-159.

FOTOGRAFIE

pixabay.com, K. Tomiak

strefa katechety